

Sygn. akt VI W 4208/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2014 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra DZIAŁAK

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 lutego 2014 roku,

sprawy przeciwko **R. M.**

synowi T. i M.,

urodzonemu (...) we W.,

obwinionego o to, że:

w dniu 04 lipca 2013 roku o godzinie 15:34 we W. na ul. (...) kierując pojazdem marki F. o nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość na tym odcinku drogi o 22 km/h uzyskując prędkość według wskazania fotoradaru 72 km/h, czym nie dostosował się do ograniczenia prędkości w terenie zabudowanym do 50 km/h,

tj. o wykroczenie z art. 92a kw:

I. uznaje obwinionego R. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. za winnego wykroczenia z art. 92a kw i za to na podstawie art. 92a kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych;

II. zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa, w tym zwalnia go od opłaty.

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 04 lipca 2013 roku o godzinie 15:34 we W. na ulicy (...) (na wysokości Stacji Paliw (...)) Fotoradar Straży Miejskiej W. nr AD9-C zarejestrował fakt przekroczenia dozwolonej prędkości przez kierującego samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) – wskazany pojazd w momencie dokonywania pomiaru poruszał się z prędkością 72 km/h przy obowiązującym w tym miejscu ustawowym ograniczeniu prędkości w terenie zabudowanym do 50 km/h. Ustalono bez żadnych wątpliwości, iż kierującym samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) we wskazanym miejscu i czasie był obwiniony R. M., który jest także właścicielem tegoż pojazdu. Ponadto ustalono, iż Fotoradar Straży Miejskiej W. nr AD9-C ustawiony na ulicy (...) we W. w krytycznym czasie obsługiwał funkcjonariusz Straży Miejskiej W. P. R., który uprzednio odbył odpowiednie specjalistyczne przeszkolenie w zakresie obsługi radarowego miernika prędkości typu AD9. Ustalono także, iż wskazane urządzenie rejestrujące w krytycznym czasie było technicznie sprawne i posiadało stosowną legalizację ponowną wystawioną przez Dyrektora Okręgowego (...) Miar w Ł. (ważną do dnia 31 marca 2014 roku). Nie potwierdzono natomiast, jakoby w krytycznym czasie wskazane urządzenie rejestrujące zostało nieprawidłowo ustawione względem osi jezdni ulicy (...) (tj. niezgodnie z instrukcją obsługi) – tym samym nie potwierdzono, jakoby we wskazanym miejscu i czasie Fotoradar Straży Miejskiej W. nr

AD9-C dokonywał zafalszowanych pomiarów prędkości pojazdów przejeżdżających ulicą (...), a w tym także pojazdu kierowanego przez obwinionego.

(dowód: zeznania świadka P. R., karty 37-38 akt; częściowo wyjaśnienia obwinionego, karty 4, 23-25 i 33 akt; także: notatka służbowa, karta 5 akt; wydruk z urzędnia rejestrującego, karta 6 akt; wizerunek obwinionego z Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego W., karta 14 akt; świadectwo legalizacji ponownej Fotoradaru nr AD9-C, karta 15 akt; także informacje znane Tutejszemu Sądowi z urzędu)

R. M. z zawodu jest administratywistą i aktualnie pracuje jako kierownik Oddziału Administracyjnego (...), osiągając miesięczny dochód netto w wysokości około 4.000-4.500 złotych; przy czym obwiniony spłaca raty kredytu hipotecznego na budowę domu i pożyczkę z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Stan rodzinny - żonaty, bez osób na utrzymaniu. Przed dniem 04 lipca 2013 roku obwiniony nie był karany za wykroczenia drogowe.

(dowód: dane osobo-poznawcze, karty 32 i 36 akt; informacja z ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, karta 29 akt)

R. M. na każdym etapie postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do zarzucanego mu wykroczenia.

W toku czynności wyjaśniających obwiniony oświadczył, że nie przyznaje się do zarzucanego mu wykroczenia „ponieważ nie pamiętam kto mógł kierować w w/w czasie tym pojazdem, byłem to ja lub najbliższy członek mojej rodziny i w związku z tym odmawiam podania danych osobowych ewentualnego sprawcy wykroczenia”. Jednocześnie R. M. oświadczył, że „jestem w stanie przyjąć winę za powyższe wykroczenie, jeżeli zostanie zastosowana instrukcja obsługi radaru [typu] AD9 dotycząca zasad pomiaru prędkości i błędu urządzenia” – przy czym obwiniony wyjaśnił, na czym polegać ma błąd pomiaru prędkości. Dodatkowo R. M. zadeklarował, że „mogę przyjąć mandat w wysokości 50 złotych i 2 pkt karne” (vide: karta 4 akt).

W sprzeciwie od wydanego uprzednio w niniejszej sprawie wyroku nakazowego obwiniony ponownie podkreślił, że „nie pamiętam dokładnie kto kierował pojazdem tego dnia (...) mogłem być to ja lub równie prawdopodobne, mógł to być najbliższy członek rodziny”. R. M. zaznaczył także, że jest czynnym kierowcą „od około 10 lat i w tym czasie nie zostałem ukarany za przekroczenie prędkości, gdyż prowadzę samochód z rozwagą”. Obwiniony ponownie zadeklarował, że był skłonny „przyjąć na siebie winę za wykroczenie” jeżeli strażnik miejski „dokona właściwej kwalifikacji stanu faktycznego do normy prawnej” – według obwinionego przy uwzględnieniu błędu pomiaru prędkości jego pojazdu w krytycznym czasie winna ona być określona na 69 km/h, co „podlega już innej normie prawnej w zakresie sankcji”. Następnie R. M. dokonał analizy instrukcji obsługi Fotoradaru typu AD9 (w odpowiednim zakresie) i wyraził przypuszczenie, iż w krytycznym czasie wskazane urządzenie rejestrujące było nieprawidłowo ustawione – co mogło „z dużym prawdopodobieństwem spowodować błąd pomiaru prędkości” (vide: karty 23-25 akt).

Na pierwszym terminie rozprawy w dniu 17 grudnia 2013 roku obwiniony podtrzymał uprzednio składane wyjaśnienia oraz okoliczności przedstawione w sprzeciwie od wyroku nakazowego – jednocześnie R. M. po okazaniu mu wydruku z urządzenia rejestrującego oświadczył, że nadal nie rozpoznaje siebie jako osoby siedzącej za kierownicą samochodu osobowego marki F. (...) w krytycznym czasie i nie wyklucza „że może to być mój brat, który jest do mnie bardzo podobny” (vide: karta 33 akt).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina R. M. odnośnie zarzucanego mu wykroczenia są oczywiste i nie mogą budzić żadnych wątpliwości. W przekonaniu Sądu Rejonowego całokształt materiału procesowego pozwala na przyjęcie w sposób jednoznaczny, iż to właśnie obwiniony [a nie nieustalona osoba trzecia] swoim zachowaniem we wskazanym miejscu i czasie (tj. w dniu 04 lipca 2013 roku o godzinie 15:34 we W. na ulicy (...)) wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 92a Kodeksu wykroczeń, albowiem kierowany właśnie przez jego osobę pojazd mechaniczny w

momencie dokonywania pomiaru przez Fotoradar Straży Miejskiej W. nr AD9-C poruszał się z prędkością 72 km/h przy obowiązującym w tym miejscu ustawowym ograniczeniu prędkości w terenie zabudowanym do 50 km/h. W przekonaniu Tutejszego Sądu zdjęcie kierowcy na wydruku z urządzenia rejestrującego (jak na karcie „6” akt) pozwala na jednoznaczną identyfikację obwinionego jako kierującego samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) w krytycznym czasie – bez ryzyka jakiegokolwiek pomyłki. Natomiast sugestie R. M., iż w krytycznym czasie wskazanym pojazdem kierował (bądź mógł kierować) jego brat, stanowią tylko i wyłącznie element przyjętej przez obwinionego linii obrony.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na zeznaniach funkcjonariusza Straży Miejskiej W. P. R. oraz dowodach z dokumentów, a także - co do okoliczności niespornych - na wyjaśnieniach obwinionego.

W przekonaniu Tutejszego Sądu zeznania świadka P. R. uznać należy za w pełni wiarygodne, ponieważ są one logiczne i spójne, zostały złożone spontanicznie, a także (co bardzo istotne) całkowicie korespondują z dowodami z dokumentów. Należy w tym miejscu podkreślić, iż wskazany funkcjonariusz Straży Miejskiej W. jest dla obwinionego całkowicie osobą obcą, która w krytycznym czasie w dobrej wierze i z należytą sumiennością wykonywała swoje obowiązki służbowe. Nie ma przecież żadnych (nawet najmniejszych) podstaw do przyjęcia założenia, iż P. R. jest osobą negatywnie nastawioną do R. M. i celowo podaje w swoich zeznaniach okoliczności niegodne z prawdą (obwiniony nawet tego nie sugerował). Podkreślić także należy, iż na rozprawie Sędzia Referent nie wyczuł żadnego negatywnego nastawienia wskazanego funkcjonariusza Straży Miejskiej W. do osoby obwinionego – Tutejszy Sąd zauważył, iż świadek nie starał się podkreślić wagi i znaczenia własnych twierdzeń. Ponadto w przekonaniu Sądu Rejonowego P. R. logicznie oraz przekonywująco wyjaśnił, dlaczego brak jest podstaw do przyjęcia, iż w krytycznym czasie wskazane urządzenie rejestrujące dokonywało błędnych pomiarów prędkości pojazdów przejeżdżających ulicą (...). Dodatkowo Tutejszy Sąd ma wiedzę z urzędu, iż każdy z funkcjonariuszy Straży Miejskiej W. delegowany do obsługi radarowych mierników prędkości przechodzi wcześniej odpowiednie specjalistyczne przeszkolenie – tak aby wykluczyć możliwość błędnego ustawienia i błędnej obsługi takowego urządzenia. Także dowody z dokumentów załączonych do akt niniejszej sprawy nie budzą żadnych wątpliwości co do swojej wiarygodności.

Twierdzeniom obwinionego zawartym w złożonych przez niego obszernych wyjaśnieniach Sąd Rejonowy dał wiarę wyłącznie co do okoliczności niespornych. W pozostałym zakresie wyjaśnienia R. M. stanowią wyłącznie próbę realizacji przyjętej przez jego osobę mało logicznej i mało przekonywującej linii obrony. Na podkreślenie zasługuje także okoliczność, iż w toku przewodu sądowego nie przeprowadzono praktycznie żadnego dowodu mogącego świadczyć o niewinności obwinionego lub mogącego choćby budzić jakiegokolwiek wątpliwości co do faktu popełnienia przezeń przedmiotowego wykroczenia. Ponadto zważyć należy, iż R. M. nie był w stanie logicznie i przekonywująco wyjaśnić, dlaczego w tym jednym konkretnym przypadku Fotoradar Straży Miejskiej W. nr AD9-C ustawiony na ulicy (...) we W. w krytycznym czasie miałby dokonać rzekomo nieprawidłowego pomiaru prędkości właśnie tego a nie innego pojazdu. Jednakże najbardziej istotne znaczenie ma okoliczność, iż linia obrony obwinionego jest rażąco nielogiczna – jeżeli R. M. od początku nie był przekonany, że to on kierował wskazanym pojazdem w krytycznym czasie, to dlaczego podczas przesłuchania w toku czynności wyjaśniających zadeklarował wolę przyjęcia mandatu karnego (i to za czyn z art. 92a Kodeksu wykroczeń, a nie za czyn z art. 96§3 Kodeksu wykroczeń) i dlaczego najbardziej istotne znaczenie dla niego miał fakt rzekomego nieprawidłowego ustawienia urządzenia rejestrującego w krytycznym czasie? Ponadto jest co najmniej dziwne, że dopiero na rozprawie obwiniony „przypomniał sobie”, że we wskazanym miejscu i czasie samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) mógł kierować jego brat „który jest do mnie bardzo podobny” (?).

Zgodnie z jednoznaczną dyspozycją art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym prędkość dopuszczalna pojazdu lub zespołu pojazdów na obszarze zabudowanym (poza strefą zamieszkania) w godzinach 05:00 - 23:00 wynosi 50 km/h. Oznacza to, że kierujący pojazdem mechanicznym na obszarze zabudowanym między godziną 05:00 a godziną 23:00 poruszający się z prędkością znacznie ponad wartość 50 km/h ewidentnie popełnia wykroczenie stypizowane przez ustawodawcę w art. 92a Kodeksu wykroczeń, albowiem (co logiczne i oczywiste) nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą. Nie budzi jednak wątpliwości

Tutejszego Sądu, iż odnośnie przedmiotowego wykroczenia wina R. M. przyjmuje postać winy nieumyślnej, albowiem kierujący wskazanym pojazdem popełnił przedmiotowe wykroczenie na skutek niezachowania w krytycznym czasie ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo iż możliwość popełnienia czynu (tj. przekroczenia dozwolonej prędkości) mógł przewidzieć – po prostu we wskazanym miejscu w krytycznym czasie wystarczyło tylko „zdjąć nogę z gazu”.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Rejonowy uznał, iż obwiniony swoim zachowaniem we wskazanym miejscu i czasie wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 92a Kodeksu wykroczeń. Uznając R. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu Sąd Rejonowy wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych. Kara ta winna być uznana jako w pełni adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości wykroczenia będącego przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. Tutejszy Sąd nie widział możliwości odstąpienia od wymierzenia kary bądź też poprzestania na zastosowaniu wobec R. M. środków oddziaływania wychowawczego. Taka decyzja Sądu była konieczna. Obwiniony nie wyraził bowiem żadnej refleksji nad swoim nagannym zachowaniem w krytycznym czasie. Ponadto R. M. powinien zrozumieć, iż funkcjonariusz Straży Miejskiej W. obsługujący urządzenie rejestrujące wykonuje swoją pracę w dobrej wierze i przecież nie ma dla niego żadnego znaczenia, ile pojazdów zostanie „sfotografowanych” przez to urządzenie. Ponadto P. R. dokładnie wyjaśnił, iż Fotoradar typu AD9 dokonuje pomiarów prędkości przejeżdżających pojazdów całkowicie automatycznie, a jego rolą jest tylko odpowiednie ustawienie głowicy rejestrującej i doglądanie pracy tegoż urządzenia. Tutejszy Sąd zważył także na nagminność wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji na terenie miasta W.. Uwzględniono ponadto społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary, które mają stanowić adekwatną względem popełnionego czynu represję wobec sprawcy oraz piętnować w oczach społeczeństwa zachowanie, którego obwiniony w krytycznym czasie się dopuścił.

Orzekając o kosztach postępowania Tutejszy Sąd widział podstawy, aby zwolnić R. M. od obowiązku ponoszenia tychże kosztów w całości – mając na uwadze okoliczności podniesione przez obwinionego w piśmie procesowym z dnia 11 lutego 2014 roku (karta 36 akt) przepis art. 624§1 Kodeksu postępowania karnego winien w niniejszej sprawie znaleźć odpowiednie zastosowanie.